

# JotAeRK.O, Lata przemijają

przeznaczenie swe znam  
wersy moje wam dam  
cały ocean słów  
gdy spotkamy się znów  
szukam swojego ładu  
i nie zmieniam poglądów  
mam sto odpowiedzi  
jak was mogę wyprzedzić  
prawa mogę ustalić  
które mogą ocalić  
wasze marne życie  
czy w to uwierzycie?  
życie nie jest w kolorze  
raz jest lepiej raz gorzej  
trzeba mieć wciąż nadzieje  
że co złe czas rozwieje

lata wciąż przemijają  
już marzenia znikają  
takie to monotonne  
i bez smaku, bezwonne

nie mów że nie da się  
nic już zmienić bo wiem  
że tą siłę ci dam  
klucze do szczęścia bram  
tylko szansę mi daj  
a odkryję twój raj  
uśmiech swój pošlij mi  
a otworzę te drzwi  
szczęście czeka za nimi  
to o którym tak śnimy  
to na które tak czekasz  
po co płaczesz i zwlekasz?  
zrób krok w moją stronę  
a złe myśli odgonię  
tylko daj pomoc sobie  
bo nic złego nie zrobię

lata wciąż przemijają  
już marzenia znikają  
takie to monotonne  
i bez smaku, bezwonne